

Kuryer Poznański
wybodził codziennie w wyjątkim ponie
działku i dni poświadczenia.
Redakcja:
przy ulicy św. Marcina nr. 16.
Administracja i Ekspedycja:
przy ulicy św. Marcina nr. 16 w Drukarni
Kuryera Poznańskiego.

KURJER POZNAŃSKI.

Sobota. 26 stycznia 1889

AJENCYJA KURYERA POZNAŃSKIEGO:
Rajchmann i Frenzel, w Warszawie ulica Senatorska 53. — R. Mosse w Berlinie, Frankfurde n. M., Hamburgu, Lipsku, Monachium, Norymburze, Pradze, Strassburgu, Stuttgarcie, Wiedniu, Wrocławiu, Krynku. — Heesenstein & Vogler, w Bayle, Dreźnie, Gdąsku, Hall n. S., Hanowerze, Genewie, Kampanie (Oberrhein), Kolonii, Lubee, Norymburze. — Havas Laffitte & Comp. w Paryżu place de la Bourse 8.

Przedpłatka kwartalna
wynosi w Poznaniu marak 4, za wysyłki
poctach oswiaty niemieckiego i
w Austrii marak 5 (sol. Zeitung Preis
p. 1889 S. 100, q. Nr. 45) w innych
krajkach: ośm. poznański z dołączeniem
prasyli.
Cena ogłoszeń
wynosi 16 fenigów od drukuwanego
liniowego wiersza. — Reklamy po 30 fen.
od wiersza. — Przekład na język polski
bezpłatnie.

Poznań, 25 stycznia.

W kwestyi wysp Samoa.
Jak czytelnicy nie dowiedzieli się
już z rubryki wczorajszych telegramów,
organ kanclerski stanowczo zaprosił
przez treści konferencji nadesłanej
z Londynu do „Kess. Zig.“ i tyczącej
się rzekomego porozumienia się rządów
angielskiego z rządem Stanów ku wspól-
nemu utrzymaniu przepisów traktatu, za-
pobiegającego rozwieleniu wpływów
jakiegobądź europejskiego mocarstwa na
wyspach Samoa. „Nordd. Allg. Zig.“
zaprzeczyła twierdzenie, jakoby gabinet
berliński był odebrał w sprawie tej noty
z Londynu i Waszyngtonu. Co się tyczy
samego pomienionego traktatu, gwarantu-
jącego niezależność rządu wysp, to położył
organ kanclerski nacisk na to, że traktat
taki nie istnieje wcale — że Niemcy jedy-
nie tylko z Anglią, nie zaś z rządem
Zjednoczonych Stanów zawarty ugodę
tyczącą się ograniczenia obustronnych
t. z. „ster interesów“ na zachodnich
wodach oceanu Spokojnego; traktat zaś
angielsko-niemiecki przepisuje tylko, że
Tonga, Samoa i inne przyrzekłe wyspy
tworzące mają neutralny terytorium, nie
stanowiące sfery wyłącznego wpływu ani-
gielskiego lub niemieckiego. Dalej zazna-
czyła „Nordd. Allg. Zig.“, że traktaty
handlowe Samoa z Niemcami, Anglią i
Zjednoczonymi Stanami w ogóle zjadają
się w tym punkcie, że rząd Samoa każdemu
z mocarstw tych jako i ich poddany
nie stawiające sfery wyłącznego wpływu
takie same przyrzekła, jakoby
wzruszcie i to, że fakt nieistnienia
traktatu owego nie powstrzyma przeciw
Niemiec od szanowania praw nabytych
przez inne narody względem wysp Samoa.
Prasa berlińska, nie wyjmując nawet
postępowej stały w sprawie na stronie
poglądów wywodów kanclerskiego organu
— widząc najważniejszą stronę sprawy
w tym właśnie, że Niemcy jedynie
tylko z Anglią, nie zaś z rządem i
z Stanami Zjednoczonymi zawarły traktat
poręczający neutralność wysp Tonga,
Samoa i Niue.

admiral Kimberley — że nie obawiają
się z jego strony niczego, ponieważ in-
stytucje te nie dozwolą nigdy reprezen-
tantom Stanów zjadać prawdziwych po-
wodów, wykryć prawdziwych sprawców
niepokojów, które zapanowały na wy-
spie — a władze amerykańskie na tam-
tejszych wodach zupełnie się czują bez-
silnymi.
Ważne i arcyważne powyższe do-
niesienie nadeszło w urzędowym telegra-
mie z Waszyngtonu i zarazem i w pry-
watnych depeszach, wysłanych z Filadelfii
do Londynu. Telegramy te dodają
jeszcze, że komisja senatu niezwłocznie
uchwaliła kredyt pół miliona dolarów ku
obronie amerykańskich interesów na wy-
spach Samoa. Pozycja ta pomianowana
zapisała na zostać w rubryki dyploma-
tycznego konsularnego budżetu Stanów.
Prócz tego przeznaczono 100,000 dolarów
na powiększenie statku węgłowy amerykański
w porcie Pago-Pago, położonym
na południowo-północnym końcu wyspy
Tutuila, jednej z wysp Samoa.
W chwili kiedy to piszemy, odbieramy
jeszcze urzędową depeszę ze Sydney, da-
towaną 23 stycznia, według której da-
wniejszy król Samoa Malietoa z Aden
przewieziony został na stały pobyt do
wysp marszałkowskich, na pokładzie kor-
wety niemieckiej „Olga.“

Telegramy.

Paryż, 25 stycznia. Parlament za-
względnił projekt, tyczący się konwencji
pożyczył tutejskiej, że Gazy i wycieki
czarne donoszą, że rząd na niedzielną
wieczór zarządził obszerne środki ostrożności
ku utrzymaniu porządku ze względu na
wybory, które się będą nanezasz odby-
wać. „France“ dowiaduje się, że rząd
wydalił z Paryża kilka pułków nie po-
siadających zupełnego jego zaufania, a
na przykład konieczności skonsolidował
wojsko aż do Amiens i Poitiers. —
Dzienniki tutejsze przeczą pogłosce, ja-
koby walne zgromadzenie akcyonaryuszów
stowarzyszenia Panamy miało zostać z
dniem 26 b. m. odroczone na później.
Zgromadzenie miało się, choćby nie
deponowało dostatecznej liczby akcyi.

Wiedeń, 24 stycznia. Cesarz dziś po
południu przyjmował serbskiego posła
Bogiciewicza w celu odroczenia papierów
odwołujących go — przyczem wyraził mu
zadowolnienie swe z wieloletniej jego
czynności i nadzieję, że wyjazd posła około
utrzymania dobrych wzajemnych stosun-
ków Austro-Węgier i Serbii.

Peszt, 24 stycznia. Dochody podat-
kowe w pierwszych trzech miesiącach
stycznia wynosiły milion florenów więcej,
niż w roku zeszłym.

Jeżeli 25 stycznia Sejm obradował
w dalszym ciągu nad ustawą obronna.
Herbap Eugeniusz Jacyki energicznie
występował przeciw paragrafowi 14, tyczą-
cemu się unormowania kontyngentu re-
krutów — mowa jego wywołała wzburze-
nia i chwila i grzmienie oklaski po
całym wotum. Mówca cytował słowa
Deuka o istocie i zasadzie wyrównania,
oszczędzając — że wszystkie rasy żyjące
w monarchji tej monarchji, z wyjątkiem
jedynie węgierskiej, mają pokrowe sobie
szczępy gdzieindziej. Na węgierskiej wie-
rząc rasie oprócz się winna korona — jej
winna najwięcej zawierzyć.
„R. H. tisza odpowiedział: „Robie, co mi
się podoba.“ Słowa ta odbyła się wśród
ogólnego burzawienia. Zawładła słowa
wła na stronie Zichego, prawica głośno
protestowała przeciw jego wywodom. Po-
siedzenie przerwano na czas krótki.

Londyn, 25 stycznia. Deputowany
William Obrien oskarżony o wykroczenie
przeciw irlandzkiej ustawie przymusowej
nie mógł się udać na policję, wszczęta się
zaczekał walczyć, które widać było
ciężko pokłuto bagietkami 30 osób
aresztowano.

Gdy w czasie posiedzenia sądowego
publiczności głośno szemrał poczeka, roz-
kazał sędzia wypróżnić salę — w czasie
ogólnego zgłębku uszedł sam oskarżony.

Sędzia wydał mandat aresztowania przeciw
Obrienowi.

Blackburne, 24 stycznia. Aresztowa-
nie ożis i odstawio do Tipperary
sekretarza waterfordzkiej sekcji ligi na-
rodowej.

Dublin, 24 stycznia. Przeciw narodo-
wym irlandzkim deputowanym pp. Care-
w i Killibrie wydano mandaty aresztowa-
nia za działania przeciwne przepisom
irlandzkiej ustawy przymusowej.

Rzym, 25 stycznia. — „Tribuna“ do-
nosi z Adenu na dniu 23 b. m. że At-
czynno na czelo 60 kozaków ze zapa-
sami broni i amunicji wyjadł w Tu-
jurah; negus oczekuje przybycia jego
przez Assne.

Madryt, 23 stycznia. — Z okoli-
czności imienin królewskich przyjmowała
królowa deputacya parlamentu, a na ży-
czenia jej odpowiedziała — że wnie-
rze zachowa spójność z małżonku swym —
a starać się będzie aby i nadal pozost-
nęła miłośną matką i żoną.

Miła, 24 stycznia. — Król w prze-
ciąganiu ostatni doby spał dużo, mało
i w ogóle czuł się niedobrze.

Haga, 24 stycznia. — Izba pierwsza
zatwierdziła uchwałę z Francją, tyczącą się
wyroków sądów polubownych w sprawie
granicznej Surinamu i Kajeny.

Bukareszt, 25 stycznia. Sejm o-
bradował nad wnioskiem o przywrócenie
wolnych portów w Galaczu i Braill.
Minister Carp wystąpił przeciw wnio-
skowi, bo przywrócenie to wyszłoby na
korzyść tych mocarstw, które nie za-
warły traktatu handlowego z Rumunią —
a spowodowałyby odwołanie ustępstw
to z mocarstw, które gotowe są zawrzeć
traktat handlowy, ale zbyt wygórowane
dotychczas jeszcze roszczą sobie pretensje.

Wiece poznańskie.

Nie ulega wątpliwości, że jeśli ja-
kie nadzwyczajne i niespodziewane nie
zajdą przeszkody — zbierze się w Pozna-
niu dnia 12 lutego, w drugi wtorek
po uroczystości Najsw. Panny Grom-
nicznej walny wiece, mający być
dalszym ciągem wiece z dnia 15 li-
stopada 1887.

Różne trudności i wypadki nie po-
zwoliły w roku ubiegłym, może również
w listopadzie zwołać takiego wiece,
czegoż sobie szerzeż życzyć było
należało, mieliśmy bowiem w październi-
ku i wyborze wiece polityczne i
wybory miejskie, które wymagają du-
giej przygotowań i zachodów, i absorbu-
ją wszystkie wolne chwile tych,
którzy u nas sprawami publicznymi się
zajmują.

Zajmujemy — że wiece nie odbył
się w listopadzie, ale uznajemy powody
tych, którzy go urządzają, i którzy
stanowczo twierdzą, że przedź przygotowa-
no do wiece ukończyć nie mogli.

Zajmujemy również, że podany przez
nas program wiewcy nie uzyskał po-
parcia w większości komisji — są-
dzimy jednakże z wszelką pewnością,
że nie są zasadnicze, lecz chwilowe
tytuły powody oportunistycznej natury
skłoniły komitet wiewcy do powzięcia
w r. b. innej uchwały.

My nie preztaniemy na legalnej
drodze dążyć do tego: 1) aby wiece
nasze w Poznaniu odbywały się pe-
ryodycznie, tak samo jak się tego do-
pominaliśmy w latach 1876 i 1877,
2) aby te wiece (jeśli nie będą wy-
wołane jako chwilowa nadzwyczajna
potrzeba) nie kończyły się na wypo-
wiedzeniu kilku mów, lecz aby się
odbywały na wzór wiewców niemieckich
katolickich z obradami wydziałowymi
w jednym dniu a z publicznością wiel-
kimi walnym zebraniem w drugim
dniu.

Tylko w takim razie wiede nasze-
go zładania walne wiece staną się pra-
wdziwą szkoła dla ludzi dzierżących
po prowincji ster agitacyi politycznej
w swém ręku, — tylko w takim ra-
zaku odniesiemy do innych prawdziwą
a trwałą korzyść. Czy w takich wiew-

cach komitet wybory prowincjonalne
zadanie wziąć udział odcylnie i ko-
zystając z tak dogodnych okoliczności
odezwać się do wyborców i powie-
dzić im: to a to zrobiliśmy, a to i
to jeszcze nam zrobić wypada, czy też
nie, — to chwiliwo dla nas objętą
jest rzeczą, tak samo jak i to, czy
Koto polskie zechce przez swoich przed-
stawicieli wziąć udział w tych obrad-
kach wydziałowych. My mamy to
zależne przekonanie, że w pewnym za-
nie projekt nasz znajdzie uznanie i
przedź czy później przeprowadzony
będzie.

Chwiliwo jesteśmy przegłowa-
ni dla tego, że większość zdawał
się potrzebny wiece zaraz — a nie w
maju, że niektórzy obawiali się
takiego wiece, inni nie sympatyzują z
tak organizację prowadzoną robotą.
Ulegając większości bez szemrania u-
stępujemy, atoli czasu swego z projek-
tem naszym wystąpimy.

Wiece przyjdzie do skutku z ogra-
niczonym programem, obejmować
będzie nasze położenie religijne, nasze
szkoły, wychodztwo i oszczędność, tem-
ta bądź co bądź warte ogólnego roztrzą-
szenia, publicznego zastanowienia,
wspólnych uchwał i podania środka na
wzrost, w czym nie domagamy.

W r. 1887 wiece poznańskie liczył
przeszło 2000 uczestników, którzy grom-
adnie przybyli do Poznania, aby pod
wrażeniem strasznego ciosu, jakł nas
był dotknął w dniu 7 września, wy-
razić boleść i strapienie nasze, aby po-
myśleć o środkach zaradczych.

Mamy słuszny powód obawiać się,
że wiece tegoroczne nie będzie tak li-
czny, jak w r. 1887 — atoli z drugiej
strony mamy też i nadzieję, że
będzie miał inne tryumfy i zalety.
W roku 1887 zdaliśmy się pod bezpo-
średnim wrażeniem doznanego ciosu,
puszciliśmy głębo wzbrany ucuciom,
wypowiedzieliśmy wszystko, co nas
boli, a środki obronne stały na dru-
gim planie, podane zostały tylko w
ogólnych zarysach, może nie dość szcze-
gółowo obsłanone.

Dziś przystępując do dzieła po
półtoraczem doświadczeniu może
mówcy wiewcy lepiej rzecz przedsta-
wić i pochwycić złołają i uderzą „w
czynność sął“, złołają zmysł narodowy
na lepsze skierować tory.

Bądź jak bądź, uważamy wiece
lutowe za rzecz godną ogólnego po-
parcia, i do tego poparcia już dzisiaj
Czytelników naszych wzywamy.

Książę Biskup wrocławski już pod
dnem 8 stycznia przestrzegał podwa-
nia sobie duchowieństwu, aby w wiew-
cu udziału nie brało, choć jeszcze
lineamentów ogólnych wiece podw-
zięcia nie znano. Książę Biskup wro-
cławski ma swoje osobne, wła-
sne poglądy i na kulturkampfi, i na
centrum, i na udział Biskupów w na-
bożeństwie protestanckim, i na przy-
jmuwanie protestanckich oficerów na
Jono Kościoła katolickiego, i na rzado-
wianie katolików, i na secesjonistów
w ryerskim zakonie maltanckim; da
czegożby też nie miał mieć o s o b n e
i w l a s n e g o zapatrywania na
wiece poznańskie?

Toż w Rzymie zaczynają też
mieć osobne i własne zdanie o pe-
wnych ludzich i kierunkach.
My przyznajemy się, że na udział
duchowieństwa gromosłazkiego nie li-
czyliśmy; — przyjdzie z pewnością i
ze Słazka kilku wiarusów, i może z
Warmii ten lub ów od Wartenborca
i Olsztyna przybędzie. Główne „gros“
stanowić będzie Wielkopolska i bracia
Zachodniopruscy, którzy i na nas
w podobnym razie liczyć mogą.

Zadaniem wiece będzie najpród
obliczyć się z tem, cośmy zrobili, i
czyśmy dobrze zrobili — jak na przy-
szłość zładzie potrzeba, — stawiać sobie
przed oczyma wieni obraz naszego po-
łożenia religijnego, naszej szkoły, wy-
kazać zgubne skutki emigracyi i za-
wzwać się gorąco do o s z c z e d n o -
s c i, do pomnażania ogólnego majątku
narodowego.

Wierzmy, że wiece ten swoje za-
danie spełni, i dla tego wzywamy naj-
przód Czytelników naszych, aby się
z góry na wiece przygotowywali, bli-
szych swoich sąsiadów do niego zachę-
cając — a pisma Indowe, mianowicie
takie, które nie codziennie wychodzą,
aby wczesniej czytelników swoich o tem,
co ma nastąpić, zawiadamiali.

Originalne zachcianki.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościół katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.
„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

„Köln. Zig.“, ten spichlerz stojący
gosićmiem otworem dla wszystkich, co
chcą być Kościoł katolicki lub na Polaków,
zamieszcza w ostatnim numerze oryginal-
ne enkubraczy z Opola w sprawie zna-
mionego wystąpienia ks. Biskupa Koppa
przeciwko wiewcy poznańskiej. „Köln.
Zig.“, ten spichlerz stojący gosićmiem
otworem dla wszystkich, co chcą być
Kościoł katolicki lub na Polaków, zamieszcza
w ostatnim numerze oryginalne enkubraczy
z Opola w sprawie znamionego wystąpienia
ks. Biskupa Koppa przeciwko wiewcy poznańskiej.

Szwajcary. Pierwszy nabył już podobno walek pod Żurycem.

— *Główna transporta* niemieckich afrykańskich zdających teraz podobno ku zachodnim wybrzeżom przez kolonię niemiecką Zogo, gdzie statwy znajdują odbyt pod okiem władz niemieckich. Czy to prawda nie wiadomo.

Proces Kuzikowski.

(Ciąg dalszy.)

Następnie przesłuchano najpierw kolegów i przyjaciół Aleks. S., którzy znajdowali się u niego na zebraaniu no. 21 dnia 29 lipca r. w Boleszewie. Hr. Misinek, Rozwadowski, Tustanowski, Pienkoczyński i Głowacki wyrazili, że wczasy miały najpobledniejszą o Strzelceku. Otego wieczoru Al. S. zachowywał się zupełnie spokojnie, za przaział ich, aby przeczłować i według ich zdania, jest rzeczą wprost niemożliwą, aby Strzelceki zdolnym był do popelnienia zbrodni, o aresztowaniu jego przyjaciela dobiegł i z ubraniem w kilka dni do fakcie. Zeznania te, jakkolwiek nie mają Lemskiego nie przedstawiają nic nowego.

Później badany był w charakterze świadka, zeznając pod przysięgą, brak oskarżenia, członek Izby panów Stanisław Polanowski. Zeznania jego były bardzo dla posiadanej podobności z ubraniem w kilka dni do fakcie. Zeznania te, jakkolwiek nie mają Lemskiego nie przedstawiają nic nowego. Później badany był w charakterze świadka, zeznając pod przysięgą, brak oskarżenia, członek Izby panów Stanisław Polanowski. Zeznania jego były bardzo dla posiadanej podobności z ubraniem w kilka dni do fakcie. Zeznania te, jakkolwiek nie mają Lemskiego nie przedstawiają nic nowego.

Następnie przesłuchany był przez trybunał łowicki, Kazimierz Teborski, zajmujący się w tym czasie sprawami karnymi. Świadek zeznał, że przedtąd jego nie widział k. Teborskiego, nie uważa się przeto za krewnego księdza, nie narzucił się też wale. Wezwany do Kuzikowa, przybył w sierpniu, o żadnych kapitałach nie widział i dopiero o Strzelceku dowiedział się, że ksiądz T. ma znaczny zapas na wiesiech. Później badany był w charakterze świadka, zeznając pod przysięgą, brak oskarżenia, członek Izby panów Stanisław Polanowski. Zeznania jego były bardzo dla posiadanej podobności z ubraniem w kilka dni do fakcie.

Następnie przesłuchano zakonnie, siostrę Gabryelę, pielęgniarkę ks. Teborskiego w szpitalu w Żurycu, która zeznała, że ks. Teborski przytknięty mówił, że nie wygada wcale sumy pieniędzy z ukrycia i oddał go do przechowania Strzelcekiemu. Ks. Teborski często mażyc się w gorące. Domaga on się natychmiast wy zaprowadzenia do go sądn, a nawet wyraził się raz w ten sposób: „Cała sprawa danka nie warta. Nie podobna posiadać bielizny, która kosztuje 400 rubli”. Następnie przesłuchano najwzajemnie świadka, agenta policyjnego Szpanga. Gdy wszedł na sale, wszyscy zwrócili oczy na niego. Jest dość przystojny, ubrany elegancko i ma lat 36. Wąsy nośi zakrecone po żołniersku, gdyż p. Szpang służył w armii, a potem był żandarmem. Należy do wyznania

angelskiego i jest ożenka dwójka dzieci. Świadek zostaje zaprzeczony.

Opowiada sobie fakty z aktu oskarżenia, jak został wydelegowany do pomocy siedmiu sędziom z Kowalewskim, który przybył do Kuzikowa, że Al. Strzelceki zabrał m. in. w czasie wizyty, że się zdarzył, iż przy pierwszej spotkaniu Strzelceki zaczął mu opowiadać o zabójstwie i nie księdza, jak mu wrzeć zakrawającego gwałtem i jakie poszukiwania robił, aby wynaleźć więcej podobnych gwałtem, że znalazł pięćdziesiąt podobnych i wsiód mówił mu, że przywodził do zamieszania w tym czasie.

Dalej mówi, że był przez dłuższą drogą księdza i podpisywany, lecz dotąd nie nie podejrzany, dopiero gdy w dniu 9 sierpnia znalazł u księdza na szafce notatkę, której przedtem nie było, a ta była kryjąca poplamiona, wzbudziło się w nim podejrzenie. Świadek sprawa ma być, w dom Al. S. Następnie, że znalazł w komoście rachunek podrzuczone, podobny do spalonego w pokoju kamyjnym i że zażądał księdza od ks. Królińskiego, który mu oddał pan Strzelceka.

Przew. Jak pan sobie wytomizował, czy sprawa taki sam rachunek spalony, a następnie zabrał od księdza, czy też ksiądz, że się zdarzył, iż przy pierwszej spotkaniu Strzelceki zaczął mu opowiadać o zabójstwie i nie księdza, jak mu wrzeć zakrawającego gwałtem i jakie poszukiwania robił, aby wynaleźć więcej podobnych gwałtem, że znalazł pięćdziesiąt podobnych i wsiód mówił mu, że przywodził do zamieszania w tym czasie.

Przew. Jak pan sobie wytomizował, czy sprawa taki sam rachunek spalony, a następnie zabrał od księdza, czy też ksiądz, że się zdarzył, iż przy pierwszej spotkaniu Strzelceki zaczął mu opowiadać o zabójstwie i nie księdza, jak mu wrzeć zakrawającego gwałtem i jakie poszukiwania robił, aby wynaleźć więcej podobnych gwałtem, że znalazł pięćdziesiąt podobnych i wsiód mówił mu, że przywodził do zamieszania w tym czasie.

Przew. Jak pan sobie wytomizował, czy sprawa taki sam rachunek spalony, a następnie zabrał od księdza, czy też ksiądz, że się zdarzył, iż przy pierwszej spotkaniu Strzelceki zaczął mu opowiadać o zabójstwie i nie księdza, jak mu wrzeć zakrawającego gwałtem i jakie poszukiwania robił, aby wynaleźć więcej podobnych gwałtem, że znalazł pięćdziesiąt podobnych i wsiód mówił mu, że przywodził do zamieszania w tym czasie.

Przew. Jak pan sobie wytomizował, czy sprawa taki sam rachunek spalony, a następnie zabrał od księdza, czy też ksiądz, że się zdarzył, iż przy pierwszej spotkaniu Strzelceki zaczął mu opowiadać o zabójstwie i nie księdza, jak mu wrzeć zakrawającego gwałtem i jakie poszukiwania robił, aby wynaleźć więcej podobnych gwałtem, że znalazł pięćdziesiąt podobnych i wsiód mówił mu, że przywodził do zamieszania w tym czasie.

Przew. Jak pan sobie wytomizował, czy sprawa taki sam rachunek spalony, a następnie zabrał od księdza, czy też ksiądz, że się zdarzył, iż przy pierwszej spotkaniu Strzelceki zaczął mu opowiadać o zabójstwie i nie księdza, jak mu wrzeć zakrawającego gwałtem i jakie poszukiwania robił, aby wynaleźć więcej podobnych gwałtem, że znalazł pięćdziesiąt podobnych i wsiód mówił mu, że przywodził do zamieszania w tym czasie.

od godziny 10 rano do 4 po południu, w niedzielę zaś i dni świąteczne od godziny 12 do 4 po południu.

Wstęp dla dorosłych 25 fen., dla dzieci 10 fen.

* Towarzystwo „Staszki” obchodzi sw. zwaną rocznicę powstania w piątek dnia 25. b. m. o godzinie 8 wieczorem w lokalu p. Mikiewicza przy Starym Ryнку. Na porządek dziennym: Sprawy Towarzystwa.

* Proces. Odpowiedzieli redaktor pisma naszego p. Michał Kosiński skazyany został na 5 lat więzienia, a Kosiński, obrońca obrońcy Kleinfeld i Łaska, jeżeli się prokuratorzy dopatrywały w korespondencji w numerze 143 r. z zamieszczeniem, pomimo że w numerze 105 a następnie 163 podaliśmy sprostowanie poprzedniej wiadomości. Ostatnie sprostowanie przysłał nam n.w.c.s.m. p. Kleinfeld.

Wczoraj w południe powstał mialy pożar na przetrze tyłego domu na Śródmie. R. 8, przytę strażcy życia 5-letni chłopczyk zamieszkał tam robotnicy, który wyszedł na robotę. Prawdopodobnie chłopczyk bawił się zapalkami i pożar spowodował. Świadek, strażceży dym, wstrząsnął do pomieszczenia. Wykaz ten przedtąd nie doładło do niego, iż przywrócić, co się także nie udało przywołanemu lekarzowi.

* Wykaz posobychi do piątek, które otrzymane mogą b. wojskowi, będąc w posiadaniu świadectwa (Civil-Versorgungsschein), uprawniającego ich do objęcia posobychi cywilnej. Wykaz ten przedtąd nie doładło do niego, iż przywrócić, co się także nie udało przywołanemu lekarzowi.

* Pleniw. W niedzielę 27 b. m. wczoraj o godzinie 6 odbędzie się w lokalu Towarzystwa zwanym czterdziestu wale zebrań Towarzystwa zamieszkałego w Pałacu, na które zaproszeni członkowie zaprasza

J. Nylkiewicz, R. Bogusławski, sekretarz.

* Od Leszna. Złożyliśmy dziś do grobu w Świdwiechowie 6. p. ks. Leona Deutacha, wykrytą przy kościele profanackim w Gnieźnie. Miody to jeszcze kapłan bo zalecał, iż rozmawiał z nim, przedtąd nie doładło do niego, iż przywrócić, co się także nie udało przywołanemu lekarzowi.

* Druga główna wygrana loteryi pruskiej w kwocie 300,000 marek padła na numer 187575 i to do kolektory Boasa w Skwierzynie. Z numeru tego przypadku loska do Skwierzynie, zatrzymany jeszcze na okolicie, loska do Wyrzyska, zatrzymany jeszcze na okolicie i Westfalii.

* Wągrówic. Kamienica przy ulicy Gnieźnieńskiej polozona, dotychczasowa własność pp. Michalskich, przeszła w tych dniach za sumy 33,000 marek na własność p. Michała Szlachetki z Wągrówic.

* Wągrówic. Kamienica przy ulicy Gnieźnieńskiej polozona, dotychczasowa własność pp. Michalskich, przeszła w tych dniach za sumy 33,000 marek na własność p. Michała Szlachetki z Wągrówic.

* Wągrówic. Kamienica przy ulicy Gnieźnieńskiej polozona, dotychczasowa własność pp. Michalskich, przeszła w tych dniach za sumy 33,000 marek na własność p. Michała Szlachetki z Wągrówic.

zaniu korc młodych drzewek przez zajaco. — Sprawdzanie mioty. — Wiadomości handlowe.

— Jarmarki. — Zebrańa Towarzystwa rolniczych. — Dział prasy i odpowiedni. — Korespondencja Redakcyi. — Ogłoszenia.

Przybyli do Poznania.

Poznań, 21 stycznia. KAMIENSKIEGO HOTEL BERNLINSKI. Żalski i Mańkowski z Miloslawia, Rakowski z Grodziszka, Miteński ze Staniawki, Zaluski z Kaniolki, Krywicz z Paługowa, Krywicz z Dąbrowy, Schwabacher z Wirszbąrga, Enger z Żabikowa.

(15) LOTERYA.

(Bez gwarancji). Berlin, dnia 20 stycznia.

Przy drążeniu dzia przedpółnocnym ciąpieniem czwartego dnia 20 stycznia loteryi, której dowodzą następujące wygrane: (Numer, przy których wygrana nie oszacowana w niniejszym wykazie.)

53 111 328 444 477 744 800 777 1083 101 229 78 81 346 652 94 (1500) 44 74 729 836 918 54 76 79 (3000) 3047 78 106 42 47 300 (1500) 504 70 514 1000 504 70 514 906 3068 153 97 270 430 (3000) 556 1500 (780 888 1022 299 433 64 534 676 (3000) 93 60 2 48 54 (3000) 346 443 (3000) 524 490 50 (5000) 747 (1500) 839 972 95 6040 70 210 16 29 57 (1500) 943 73 408 63 529 670 92 772 87 855 309 117 416 51 53 60 90 500 753 99 802 (1500) 122 119 254 68 96 388 82 408 22 62 525 48 62 255 78 68 883 951 (5000) 921 305 67 488 843 942.

* Pleniw. W niedzielę 27 b. m. wczoraj o godzinie 6 odbędzie się w lokalu Towarzystwa zwanym czterdziestu wale zebrań Towarzystwa zamieszkałego w Pałacu, na które zaproszeni członkowie zaprasza

J. Nylkiewicz, R. Bogusławski, sekretarz.

* Od Leszna. Złożyliśmy dziś do grobu w Świdwiechowie 6. p. ks. Leona Deutacha, wykrytą przy kościele profanackim w Gnieźnie. Miody to jeszcze kapłan bo zalecał, iż rozmawiał z nim, przedtąd nie doładło do niego, iż przywrócić, co się także nie udało przywołanemu lekarzowi.

* Druga główna wygrana loteryi pruskiej w kwocie 300,000 marek padła na numer 187575 i to do kolektory Boasa w Skwierzynie. Z numeru tego przypadku loska do Skwierzynie, zatrzymany jeszcze na okolicie, loska do Wyrzyska, zatrzymany jeszcze na okolicie i Westfalii.

* Wągrówic. Kamienica przy ulicy Gnieźnieńskiej polozona, dotychczasowa własność pp. Michalskich, przeszła w tych dniach za sumy 33,000 marek na własność p. Michała Szlachetki z Wągrówic.

* Wągrówic. Kamienica przy ulicy Gnieźnieńskiej polozona, dotychczasowa własność pp. Michalskich, przeszła w tych dniach za sumy 33,000 marek na własność p. Michała Szlachetki z Wągrówic.

* Wągrówic. Kamienica przy ulicy Gnieźnieńskiej polozona, dotychczasowa własność pp. Michalskich, przeszła w tych dniach za sumy 33,000 marek na własność p. Michała Szlachetki z Wągrówic.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 117038 45 72 158 878 56 (1500) 504 875 82.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 147678 210 (3000) 521 888 93 940 141005.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 10081 85 210 413 (1500) 513 017 884 -9.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 170008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 170008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 170008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 170008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 170008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 170008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

Table with 4 columns: numbers, currency, and other values. Includes entries like 171008 85 450 (500) 468 517 35 811 858 861.

